

# TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA.

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do księgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze infarmacyjnem; w Wilnie w księgarni Zawadzkiego; nadio we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena Roczna: w Rossyi s pocztą a w stolicy, z nożeniem do mieszkań, 50 r. ass. Półroczna, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w księgarni Gräfe Roczna, 45 rubli assygn. Półroczna, 25 rub. assygn. Dla Królestwa Polskiego. Roczna, 53 rubli assygn. Półroczna, 28 rub. ass.

WTOREK, 28 Stycznia,  
9 Lutego.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg 27 Stycznia,  
8 Lutego.

— Przez Ukaz CESARSKI do Rząd. Senatu z d. 11go Stycznia, Rządca Kancelaryi Inspektorskiego Departamentu Ministerstwa Wojny, Radzca Dworu *Nowicki* mianowany Radcą Kollegialnym.

— Xiążę Jmć *Piotr Oldenburski* raczył przyjąć na siebie urząd Prezydenta CESARSKIEGO Wolnego Ekonomicznego Towarzystwa, za zezwoleniem N. PANĄ; Viceprezydentem zaś zatwierdzony został admirał *Greigh*.

— Przez rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 17 Stycznia zostający przy Dowodczy oddzielnego Orenburskiego okorpusu, Jen-adjutancie Perowskim, Pułkownik *Hoecke* mianowany Naczelnikiem Sztabu wojska Kozaków Orenburskich, z pozostaniem w jeździe.

— N. CESARZ Jmć raczył rozkazać oświadczyć MONARSZE SWE zadowolenie i wydać 50 rubli srebr. kozakowi gub. Połtawskiej, powiatu Chorolskiego, miasteczka Bafaklii, Łukjanowi *Wyszar'owi* który przedstawił władzy zbiegłego syna swojego.

### UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) 4 Stycznia. Z ogłoszeniem Zdania Rady Państwa potwierdzonego przez N. CESARZA dnia 11 Grudnia o dopełnieniu przepisów względem przyjmowania na pocztę pieniędzy, posyłek i listów assekurowanych. Na mocy tego oddający powinien sam, lub przez uproszoną osobę zapisać w księdze wagę i ilość wagowej i assekuracyjnej opłaty. W stolicach dozwala się, aby podający podpisał tylko swoje nazwisko pod wpisem przez przyjmującego uczynionym. W kwitach z poczty wydawanych ma być wymieniany i

numer wpisu w księdze. Kwit pocztowy służy za dokument, na mocy którego w razie straty, może być poszukiwane wynagrodzenie.

2) 10 tegoż m. Z ogłoszeniem i rozkazu N. CESARZA o wydawaniu pieniędzy na przygotowanie się do drogi (подъемный деньги) Zarządzającym Izbami Dobr Państwa przy ich mianowaniu do obowiązku i w razie przeniesienia z jednej guberni do drugiej.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 22 Stycznia. Na zgromadzeniu chartistów w Leistershire czytano nowo napisany przez Collins'a w więzieniu wykład zasad chartizmu. Zapewniają że te zasady są daleko umiarkowańsze od tych jakie dotąd były szerzone.

— Reformiści irlandscy mieli wielkie zgromadzenie w Dublinie, pod prezydencją hrabi Charlemont który oświadczył w imieniu Xięcia Leinster, że ten najznakomitszy z panów Irlandzkich zapewnił iż i nadal nieprzestanie popierać zasad reformy. Zgromadzenie do którego należeli najznakomitsi mieszkańcy ze stanu szlacheckiego i kupieckiego w nadziei że Rząd będzie utrzymywał prawa reformistów i starał się o rozszerzenie swobod wyborowych Irlandyi, uchwaliło że Rząd ma prawo do jego zaufania i spółdziałania.

— Handel herbaty mocno teraz upadł, z trudnością ceny utrzymują się na stopie do której się zniżyły. W tym tygodniu przedniejsze gatunki spadły jeszcze o 10%. Publiczność znajduje w tym dogodność, ale wielu spekulantów straciło znaczne summy. Było już nawet samobójstwo z tego powodu; mianowicie: P. Alexander Grant,

kandydat ministeryalny do Parlamentu, zatsrzelil się 18go b. m.

— O'Connell zimno był przyjęty w Belfast.

— Wiadomość o śmierci Dyktatora Paragwaju doktora Francia, zdaje się tą razą potwierdzać. Gazeta Glasgowka która dotąd o niej wątpiła pisze teraz że wie z pewnego źródła, że śmierć Dyktatora nastąpiła 20 Września z. r.

— Połów wielorybów bardzo znacznie się zmniejszył. W 1821 roku zajmował on 217 okrętów więcej niż teraz; skutkiem tego przeszło 9000 marynarzy pozostaje w nieczynności.

— Wyrachowano że od czasu wynalezienia machin parowych, w Stanach Zjednoczonych, zdarzyło się 272, a w Anglii 80 przypadków z rozsądzenia kotłów które kosztowały życie w Stanach 1921, a w Anglii 465 ludziom.

— Z raportu złożonego rozmaitym kompaniom zabezpieczeń od pożarów przez nadzorcę brygady ogniowej Londyńskiej daje się widzieć że od 1 Stycznia po 1 Grudnia roku 1840 były w Londynie 863 pożary, sprawione po większej części przez nieostrożność; w nich zginęło 26 ludzi.

— *Courier* pisze: «Podług wiadomości jakie z Chin odbieramy w dotychczasowych układach adm. Elliot z urzędnikami Cesarskimi żadna jeszcze summa na wynagrodzenie anglików nie została oznaczona. Wszakże zasada wynagrodzenia i jej słusność zupełnie przez Cesarza uznaną została i Cesarz wyraził chęć izby układy toczyły się w Kanton, skutkiem obawy jaką sprawiała obecność floty angielskiej u bram Pekinu. Cesarz nie życzył sobie traktować o pokój pod ogniem naszych baterij i wołał dla utrzymania swojej postawy, (tak się sam wyraża) domierzyć nam sprawiedliwość z daleka, aniżeli uleść w oczach swych poddanych upokorzeniu, jakoby działał pod wpływem strachu. Wejście «Madagaskaru» okrętu parowego, oglądanego poraz pierwszy, do zatoki Pecho sprawiło największą obawę w ludności chińskiej, która przed tym potworem ratowała się ucieczką na najwyższe góry.

— Kanada jett spokojna. Mniemają że po dokonaniu unii między dwiema prowincjami, miasto Kingston będzie wybrane na siedzisko rządu.

— Nowa komunikacja z Indyami przez Suez niezmiernie została przyśpieszona. Ostatnią pocztę z Bombay odebrano w Londynie we 33 dni.

— Wiadomości z New-York dochodzą do 2 Stycznia. Nowy Prezydent Stanów generał Harrison miał za sobą ostatecznie 245 głosów, a współubiegający się z nim dawny prezydent P. van Buren tylko 49.

*Paryż 25 Stycznia.* Na posiedzeniu izby deputowanych jen. Paixhans oświadczył się za projektem obwarowania Paryża, zachowując sobie kilka uwag nad szczegółami. P. de Tracy, mówiąc przeciw projektowi zauważał że wprzód nim Paryż zamykać w obwód bastjonów, należałoby uorganizować systemat zupełny obrony narodowej. P. de Rémusat, dawny minister, mówił za projektem dowodząc

że całe zagadnienie obronnego systematu Francji redukuje się do murów Paryża: że ta stolica obwarowana niepodobną będzie do wzięcia. Najenergiczniej przeciw projektowi powstawał P. de Lamartine; widział w nim nietylko zniweczenie siły moralnej Francji, przez uciekanie się do środków pospolitych, materyalnych, ale też w dzisiejszym położeniu stronnictw, z których pewne są nader exaltowane, znajdował niebezpieczeństwo dla samego systematu Rządu. Dziś po kilku mówcach występujących już za, już przeciw projektowi, mówił minister P. Guizot. Podług niego projekt nietylko nieprzeciwi się polityce gabinetu, ale owszem ją wspiera i dla tego wniesiony jest przez gabinet. Uważa go jako rękojmią pokoju powszechnego, gdyż ukończy on exaltacją stronnictwa chcącego wojny w Europie, stronnictwa wprawdzie nielicznego, ale które jest.

— Donoszą z Tulonu że dywizya morska pod wodzą viceadmirała Hugona, miała 21 Stycznia wypłynąć do wysp Hières!

— Zwłoka jaka zachodzi w sprawie Darmes'a daje powód do rozmaitych pagłosek. Twierdzą że wyznania jego dały poznać wiele ważnych szczegółów. Mimo to śledztwo jest nader utrudnione gdyż Darmes nie wie po większej części prawdziwych imion i pomieszkania osób które oskarża. Pokazywano mu kilka portretów, po nich mniemał poznawać osoby ale kiedy je stawiono przed nim nie poznał ich. Nakoniec temi dniami wymienił jakoby z portretu kogoś, co gra wielką rolę w jego sprawie. Politycy udała się do jego mieszkania i miała tam poczynić ważne odkrycia. Znalaziono spis sprzyśięzonych. To może przedłużyć śledztwo na kilka miesięcy.

*HISZPANJA. Madryt 14 Stycznia.* Rozeszła się pogłoska że nieporozumienia z Portugalią zostały załatwione. Goniec z Lizbony miał przywieść Regencyi wiadomość że Rząd dokłada wszelkich starań dla otrzymania od korteżów zatwierdzenia traktatu żeglugi. W razie przeciwnym ministerstwo zostanie rozwiązane.

— W tych dniach panowała powszechna obawa; rozpuszczono wieść, że część gwardyi narodowej, wspierana przez wojsko, chciała ogłosić Rzeczpospolitą pod wodzą generała Rodil. Obawa ta wszakże nie ziściła się.

*Frankfurt 22 Stycznia.* Zewsząd dowiadujemy się że uzupełnienie kontyngensów, należnych od Państw składających Rzeszę Niemiecką, czynnie się posuwa i kontyngensa te będą w zupełnej gotowości na początku Marca. Miasto nasze również zaciąga kilkaset żołnierza, brakującego do jego kontyngensu.

*Munich, 22 Stycznia.* Małżeństwo J. W. Xiężniczki Jmci Teodolindy Leuchtenbergskiej z J. W. hrabią Wilhelmem Wirtembergskim odbędzie się pierwszych dni Lutego.

*Argowia, 20 Stycznia.* Doniesienia odbierane przez Rząd są zaspokajające. Wszystko wraca do początku. Na dzisiejszym posiedzeniu wielka Rada uchwaliła ostatecznie znie-

sienie klasztorów katolickich i postanowiła prawidła rządzenia należącemi do nich dobrami.

*Neapol, 8 Stycznia.* Burza, która panowała w nocy na 5 b. m. zrzażyła wielkie szkody na tutejszém wybrzeżu; w samym porcie trzy okręty zginęły zgruchotane przez inne większe, które uragan zerwał z kotwicy.

*12 Stycznia.* Listy z Reggio, stolicy Kalabrii, donoszą że w nocy na 4 b. m. było tam gwałtowne trzęsienie ziemi. Pałac Intendentury, dom Rządcy prowincyi, wiele innych gmachów publicznych i mnóstwo domów prywatnych zaważyło się. Wielu ludzi jest ranionych, trzech tylko zabitych. W Messynie również trzęsienie ziemi czuć się dało. Co chwila spodziewają się wybuchnienia Wezuwjuszu.

*Nowy-York.* Sądzą powszechnie że będzie zwołany nadzwyczajny kongress Stanów.

— Podług ostatnich popisów ludność Stanów Zjednoczonych w roku 1840 wynosiła 16,500,000; od roku więc 1830 powiększyła się o półczwarta miliona.

*Mexyk.* Donoszą z Campeche pod d. 28 Listopada, że federaliści, po kilkotygodniowym oblężeniu zajęli Tobasco, którego cała prawie załoga od 3000 ludzi z nimi się połączyła. Zwycięzcy znaleźli wiele zapasów wojennych i działa w dobrym stanie. Teraz stany Tekas, Yukatan i Tobasco wspólnie zapewne działać zaczną przeciw Rządowi centralnemu Meksykańskiemu.

*Montevideo, 10 Listopada.* Listy z Salto potwierdzają wiadomość o śmierci doktora Francia zaszłej 20 Września i donoszą że Rząd przeszedł w ręce junty, złożonej z pięciu członków. Tyle jednak było już mylnych wieści o zgonie Dyktatora, że i tej nie wszyscy wierzą.

— Piszą z Buenos-Ayres z d. 23 Listopada, że francuzi tam mieszkający nie tylko nie protestują przeciw traktatowi zawartemu przez admirała de Mackau, jak ich ziomkowie w Montevideo, ale owszem uchwalili temu admirałowi adres podziękowania.

### NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

*Londyn, 25 Stycznia.* Królowa zupełnie już wróciła do zdrowia, tak iż przedwczora tańcowała na balu u siebie w pałacu Windsor.—Jedna z gazet twierdzi za pewną że wojsko lądowe ma być powiększone o 10,000 ludzi.

**TURCYA.** Podług nowin z Konstantynopola z dnia 13 Stycznia, Sultan wydał hati-szeryf, którym nadaje paszalik Egypcki na dziedzictwo Mehemetowi-Ali, w razie jeżeli poddanie się jego okaże się szczerem i zupełnem.

(*Journ. de S. P. G. P. Psz. Półn.*)

## NAUKI.

METODA MNEMONICZNA A. JAZWIŃSKIEGO  
UDOSKONALONA.

12 Stycznia 1837 r. w Paryżu był publiczny popis uczenie w Instytucie Pani Clair. Zdumienie słuchaczów było nadzwyczajne kiedy Panna Julia Joly examinowana z Historii pięćdziesięciu krajów europejskich, od początku Ery chrześcijańskiej, w chronologii i w próbach synchronistycznych wypadków, zawierających razem około 90,000 dat, we wszystkich odpowiedziach, ani jednej nie popełniła omyłki. Ciągłe i najżywsze oklaski słuchaczów, nie przestały towarzyszyć, kiedy przy odgłosie muzyki Panna Joly odbierała najpierwszą przeznaczoną dla niej nagrodę.

Tak podziwiający skutek swej pracy winna jest nowej metodzie znanego naszego rodaka Jazwińskiego, udoskonalonej przez P. Bema, i ogłoszonej w Paryżu w r. 1839. — pod tytułem: *Exposé général de la méthode mnémonique polonaise, perfectionnée à Paris, suivie d'une application spéciale à l'Histoire etc.* — Ten *Wykład Ogólny* metody wydoskonalonej winniśmy poznać, a następnie z niego korzystać; wynalazek bowiem pożyteczny, ogłoszony drukiem, w jakim—kolwiek bądź języku i narodzie, staje się własnością powszechną. Metoda mnemoniczna (czyli sposób pomagania pamięci za pomocą znaków) naprzód użyta przez wynalazcę Jazwińskiego do uczenia chronologii historycznej i przez niego do innych nauk zastosowana (a przez Pannę Jolivet do uczenia języków), została nakoniec udoskonaloną z zastosowaniem jej nowém, do Arytmetyki, Geografii, Kodexu prawa, języków i t. d.

Ta metoda, której duszą prostota, zasadzona na procesie najmniej skomplikowanym, nie miała potrzeby tych akcesoriów, któremi ją wynalazca otoczył, tych obrazów, tych emblematów, wybijanych z kosztem i miasto ułatwienia, utrudzających naukę.—Jakoż w metodzie udoskonalonej odrzucone zostały. Natomiast wprowadzone *kratki* (*sous-cases*) i *tablice kropkowane* (*tableaux pointés*).

*Wykład Ogólny* daje jasne wyobrażenie tej metody i rozwija ją z wszelką dokładnością; wskazuje naprzód sposób nauczania się jej, potem uczenia, wskazuje potem drogę w rozmaitych jej zastosowaniach; czyni ją przyjemną i łatwą do wykładania po szkołach publicznych, równie jak i w domach najmniej zamożnych.

Kwadrat wielki podzielony na sto kwadratów małych (wyobrażający wiek podzielony na sto lat) jest tu główną zasadą nauki. W Jazwińskim każdy kwadrat mały oznaczał rok wstąpienia na tron jakiego monarchy; gdy chodziło o naznaczenie jakiego ważnego w tymże roku wypadku, trzeba się było udawać do emblematów, a konieczność ta była ambarasowną z rozmaitych przyczyn.—Potrzeba usumienia tej trudności, podała szczęśliwą myśl podzielenia każdego kwadratu małego na dziewięć kratek, z przezna-

cznieniem dla każdej odmiennego znaczenia, tym sposobem wypadki historyczne oznaczają się z dziesięć razy większą dokładnością niż w kwadracie pierwotnym; ponieważ każdy z małych kwadratów z dziewięć swemi kratkami oznaczają wypadki odmienne, a wszystkie w jednym roku wydarzone.

Lecz to udoskonalenie nabrało jeszcze większej rozciągłości, przez przyjęcie kilku znaków dowolnych. W rzeczy samej przyjmując dwa, trzy, cztery i t. d. jakich znaków dla wyrażenia jakiego gatunku wypadków, można było tablicy pierwotnej nadać dwa, trzy, cztery razy i t. d. większą rozciągłość; gdy tymczasem w kwadracie poprawnym, stosunek ten daleko jest wyższym, bo przez prostą kombinacją tych znaków z każdym małym kwadratem i dziewięciu jego kratkami (co czyni 10 kombinacji na każdy znak) otrzymujemy 20, 30, 40 razy i t. d. większą rozciągłość, na wszystkie wypadki historyczne.

Zastosowując metodę mnemoniczną do Chronologii, widzimy, iż tyle potrzeba kwadratów ile jest wieków historii a więc 19 po Chrystusie, a 50 przed Chrystusem, albowiem podług chronologii Benedyktynów w sztuce sprawdzania dat (przyjętej przez uniwersytet paryski) 4,963 lat upłynęło od stworzenia świata. Do uczenia więc historii powszechnej od stworzenia do naszych czasów, potrzeba tablicy zawierającej w sobie 69 kwadratów.

W zastosowaniu metody mnemonicznej do geografii potrzebna tablica zawierająca 25 kwadratów, 5 wzdłuż 5 wszerz. Do języków dziesięć tylko kwadratów na wszelkie ćwiczy; dla rachunków tém dokładniej, im więcej będzie kwadratów. Widzimy więc, iż każde zastosowanie wymaga odmiennej liczby kwadratów, do tablicy ćwiczy. Lecz i tej małej niedogodności zapobieżono, przez przyjęcie jednej tablicy, do wszystkich zastosowań w ogólności, a ta zawiera 25 kwadratów na 5 szeregów podzielonych, jak w tablicy do geografii.

Zdawałoby się że w zastosowaniu metody mnemonicznej należało zacząć od Arytmetyki, lecz ta nauka w początkach nienadto ma wiele pociągu dla dzieci; historia silniej i łatwiej wzbudza ich uwagę, dla tego zwykle od niej zaczyna się. — W jej uczeniu należy zacząć od wyobrażenia ogólnego historii powszechnej; w czem dwa główne przedmioty mają się na uwadze. 1 Podział na periody i epoki historyczne. 2 Podział historycznych szczegółów, które podług swej ważności i natury autor *wykładu ogólnego* na trzy klasy podziela, a każda z nich może być wyuczana oddzielnie.

Po takim wstępie ułatwi się uczenie każdej historii szczególnej bo ta będąc częścią *wielkiego uniwersalnego łańcucha*, łączy się z nim przez wszystkie synchronizmy (a); już raz w pamięci zostawione. Sposób jej uczenia zachowuje się tenże co w historii powszechnej, zaczynając od ważniejszych epok historycznych jakiego narodu, później prze-

chodząc do szczegółów na 3 klasy podzielonych. Z tych *pierwsza* zamykać będzie chronologią panujących przy ich wstępie na tron, *druga* poświęcona będzie szczegółom krajów podrzędnych, składających część kraju pryncypalnego; *trzecia* zamknie w sobie rozmaite szczegóły historyczne.

W uczeniu historii na dwa różne punkta zwrócić uwagę należy: 1 na tablicę kropkowaną i jej nomenklaturę; 2 na ćwiczy mnemoniczne.

Nic łatwiejszego jak rachunek lat na tablicy o ilubądź kwadratach; te liczą się idąc z góry na dół, od ręki lewej ku prawej w wiekach pochrystusowych; a z dołu do góry od ręki prawej do lewej w wiekach przed erą chrześcijańską.

Kratki, których jest dziewięć w każdym małym kwadracie, służą do oznaczenia różnych wypadków historycznych a rachunek ich niezmienny od ręki lewej do prawej, z góry na dół, tak w wiekach przed jak i po Chrystusie. *Pierwsza* kratka oznacza wojny, batalije, oblężenia, *druga* zwycięstwa, dziedzictwa, połączenia krajów; *trzecia* straty, rozbiór, podział krajów; *czwarta* koniec państwa, śmierć monarchie *piąta* początek państwa, wstąpienie na tron, modyfikacye rządu; *szósta* różne polityczne wypadki które w kratkach poprzedzających miejsca nie miały; *siódma* urodzenie ludzi sławnych, *ósma* ich czyny, wynalazki; *dziewiąta* śmierć ludzi sławnych.

Ważnem jest użycie kilku znaków w tablicach kropkowanych do znaczenia kwadratów małych i kratek. 1 *kwadrat mały pełny* albo *czarny* oznacza początek lub koniec jakiego narodu; 2 *kwadrat mały*, *oznaczony siatką* wyraża periody lub epoki historyczne; 3 *koło wielkie samo* oznacza epoki synchronistyczne innego narodu; 4 *koło wielkie z krzyżem na wskos* wskazuje główny podział historii powszechnej.

W ćwiczy te znaki oznaczają się na tablicy niemej markami większemi; 1 znak czerwoniemi, 2 żółtymi, 3 zielonemi, 4 błękitnemi. Co do szczegółów historycznych: znaki umieszczone w kratkach odnoszą się do wypadków, na trzy klasy podzielonych.—1 punkt kwadratowy wypełniający całą kratkę odnosi się do szczegółów pierwszej klasy, 2 mały krzyżyk na wskos odnosi się do szczegółów drugiej klasy wypadków; 3 małe kołko oznacza rozmaite synchronizmy; 4 punkt okrągły do wypadków trzeciej klasy. 5 litery początkowe *av. ap. v.* oznaczają że data nie jest z dokładnością oznaczona, i że wypadek jakiś miał miejsce *przed*, *po*, lub *około* tego roku. — W ćwiczy te znaki znaczą się na tablicy ćwiczy niemej markami mniejszemi; 1 czerwoniemi, 2 żółtymi, 3 zielonemi, 4 błękitnemi, 5 czarnemi. — Rzecz widoczna, jak taka klasyfikacya ułatwia naukę; bo już z samego zapatrywania się na tablice kropkowane można się wiele nauczyć, bez udania się do nomenklatury, w której powinno być wyjaśnienie każdego kwadratu małego i każdej kratki. Ćwiczy mnemoniczne odbywają się tymże samym sposobem, jaki podał pierwszy

(a) Synchronizmy są wypadki w jednymże czasie przytrafione.

ich wynalazca P. Jazwiński. Marki dwojakiej wielkości mają być zastosowane do rozmiaru tablicy; większe służą tylko dla małych kwadratów, mniejsze dla krutek, te ostatnie najlepiej aby były z metalu (a).—*Wykład ogólny* przyjmuje kolory wskazane przez wynalazcę: czerwony, żółty, ciemnozielony, jasno-błękitny i fioletowy, który zastąpiony być może czarnym. Kolory te użyte są rozmaicie w różnych zastosowaniach; lecz porządek w jakim tu spisane, niezmienny.

Pamięć w dzieciach jest pospolicie wielka, korzystając z niej, miasto je wprowadzać od razu w historią rozumowaną, starać się należy wlać w nią wprzód, o ile można najwięcej imion, dat i faktów, zostawując nadal fakta i stosunki rozumowane, pamięć albowiem dobrze wyćwiczona i wzbogacona przysposabia do rozwijań intelektualnych.

Podług autora *Wykładu ogólnego* porządek w uczeniu historii, na jaki się całkiem zgadzamy, ten być powinien.

- 1) Wyuczenie się periodów i epok historii powszechnej.
- 2) Periodów i epok historii szczególnej, którą wprzód poznać żądamy.
3. Szczegóły historii powszechnej z większą lub mniejszą rozciągłością.
4. Chronologiją prostą Monarchów jakiego narodu, którego uczyć się mamy historii.
- 5 Chronologiją szczegółową monarchów, którą zgłębić chcemy z największą dokładnością.
6. Szczegóły i wypadki historyczne krajów (znając wprzód chronologiją ich władców), podług dzieł uznanych za klasyczne i najlepsze.
7. Nakoniec dopełniając naukę, nauczyciel czynić będzie z uczniem exercycyje podług zasad Syntezy logicznej, to jest: wskazawszy mu jakąbądź epokę, każe zebrać około niej i oznaczyć na tablicy exercycyjnej wszystkie fakta i wypadki, które tę epokę przygotowały, i które z niej powstały.

Widzimy że cały system metody opiera się na tyeh fundamentalnych zasadach: wyręć w pamięci uczących się szereg i związek najważniejszych wypadków; pomiędzy niemi zamieścić o ile można najwięcej szczegółów historycznych, dopełniając naukę tłumaczeniem ustnym zastosowaniem w rozwiciu do potrzeby i zdolności uczącego się.

Wykład historii podług niniejszej metody, z równą łatwością dawać się może prywatnie jednej lub kilku osobom, jak w szkole publicznej.—W ostatnim razie używa się tablicy na płótnie oprawnem w ramy, która się oznacza markami mającemi haczki do zaczepiania; prócz tego każdy z uczniów powinien mieć tablicę niemą do exercycij.

W uczeniu postępuje się powolnie; od sześciu do dziesięciu dat z wypadkami współczesnemi, są dostateczne do jednej lekcji, które nie często powinny następować po sobie, ale np. co trzeci dzień: tak aby w dniu między jedną i drugą, dać czas do wyćwiczenia się w naznaczonej.

(a) Paciórki w pięciu kolorach mogą w potrzebie zastąpić miejsce marek mniejszych.

Oto jest zwięzła osnowa *Wykładu Ogólnego* metody mnemonicznej udoskonalonej, o której pomówić za ważną i przyjemną poczytaliśmy potrzebę. Kto zna *Nową Metodę* P. Jazwińskiego (a), i broszurki ruskie do jej objaśnienia wydane w Petersburgu, temu ta osnowa stanie się zrozumialszą. Kto jej dotąd nie zna (a jak wielu nie zna!) niech się stara korzystać z tej nowo utworowanej do oświecenia drogi, aby nie zgrzeszył obojętnością i zaniedbaniem szczęśliwych odkryć, w najważniejszej sprawie rozumu.

Przed wynalazkiem P. Jazwińskiego nauka chronologii znana tylko była z tytułu. Oddawano jej honor, że jest częścią historii, ale honoru umienia jej dokładnie nikt podobno dostąpić nie mógł. Zaczny nasz rodak, jednym szczęśliwym pomysłem zamienił suchą dawniej umiejętność chronologii, w naukę przyjemną, łatwą, dzieciom nawet dostępną, a do uczenia historii tak niezbędną, jak karty jeograficzne do nauki jeografii, jak dziewięć liczb pierwszych do uczenia rachunku.

Pisma Lesaža, Strassa, Krusego, Hübnera, są, jakem to już w innem miejscu powiedział, nieco innego, jak z wielką mozołą porobione kalendarze (chronologiczne skazówki) do których się po sprawdzenie dat udajemy. One Chronologu nie uczą!

Niegdyś po obeznaniu się z historiją można było nabrać niejakegoś wziętego oswojenia się z mechanizmem chronologii—Dziś od niej zaczynamy naukę dziejów ludzkich; po jej drodze miasto cierniow widzimy rozsiane kwiaty. Wreście, (na czém zacząłem, kończę) widzimy Pannę Julią Joly wzbudzającą, pierwszych uczonych, w stolicy takiej jak Paryż, podziwienie. *Jan Sowiński.*

Pisałem w Sławucie.  
Styczeń — 1841.

## ROZMAITOŚCI.

### O SUMIENIU W LITERATURZE.

Im więcej coraz zjawia się u nas piszących, im rozmaitsze dokonywają się prace, im większy ruch i życie w literaturze, tém bardziej podobno czas jest zastanowić się i do zastanowienia drugim podać, ważne zdaje się pytanie: co to jest sumienie w literaturze? Nie jeden śmiać się z tego może będzie, a nie mniej jednak prawda, że jak człowiek bez sumienia szkodliwy jest w towarzystwie, tak pisarz bez sumienia szkodliwy jest w literaturze. Jakąż, spytacie rolę gra sumienie w literaturze? Bardzo ważną—ono niedozwala pisać o tém, o czém sam autor dokładnego wyobrażenia niema, ono broni pisać przeciwko przekonaniu, dla chwilowych jakichś okoliczności, pobudek, ono nakazuje wypracowywać to co się wydaje na świat z całą ścisłością, na jaką zdobyć się można, ono czyni sądy bezinteresownemi, nie patrzącemi osób a re-

(a) Nowa Metoda Uczenia Chronologii wynaleziona przez A. Jazwińskiego—z francuzkiego, Wilno u Józefa Zawadzkiego 1827.—Nie znamy imienia tłumacza, lecz prosilibyśmy oby i *Exposé général* na język polski z równą dokładnością przełożył.

czy, ono upokarza piszącego przed krytykiem, gdy się przekonywa że miał przeciw niemu słusność, wręczcie ono jeszcze dodaje odwagi do poprawy, do wyrzeczenia się przyjętego choć złego sposobu widzenia rzeczy, o którego fałszu nieraz przekonany niesumienny człowiek, przez dumę tylko bronić go będzie.

Oto co sumienie w literaturze czyni, i powiecie po tém, że nie jest potrzebem??? Są prawda całe literatury i całe klasy piszących dla zysku i poklasku, których sumienie wcale się nie odzywa, ale te literatury nie mają wartości, te klasy są z wyrobników. Sumienie także kieruje piórem piszącego wskazując mu jakiemu tłumaczeniu, jakim skutkom, i następstwom jego utwory mogą być podobną. Za niem idąc pisarz nieraz wyrzecz się pięknej myśli, wyrażenia świetnego, aby ubogich w duchu niezgorszyć, aby naśladowcom głupim, nie dać wzoru szkodliwego. Bo któż nie wie, że są rzeczy dobre, są niewinne, które jednak tak nieszczęśliwą mają stronę, że się dają wyszpocić, źle tłumaczyć i inną myśl natrącać.—Tu więc pisarz powinien się wyrzec czasem nie jednej spodziewanej gałązki laurowej, gdy mu sumienie powie.—A nuż to zaszkodzi?

W utworach historycznych, nie potrzebneż jest więcej może niż gdzie indziej sumienie? Pisarz historyj częstokroć aby być nowym, aby się komuś kogo nie lubi naprzekrzywiać, aby błysnąć, aby nieustąpić od wziętego raz planu, plecie baje, tłumaczy historie fałszywie, roi wypadki, naciąga texta, a opuszcza to, co przeciw niemu mówić może. Sumiennyż on? Co za tém idzie? Oto czytający są tacy którzy w skutek jego niesumienności fałszywe pochwytają wyobrażenia, którym on spaczy raz na zawsze ideje historyczne, których natchnie albo pogardą przeszłości, albo zamiłowaniem ku rzeczom nie wartym tego uczucia. Przejrzawszy ogromne stopy książek historycznych, z boleścią serca, z żalem wyznać potrzeba że się w nich słabość ludzka okrywająca swą nikczemność togą świetną, widocznie maluje. Jak każdy zabija poprzednika aby sam się wyżej postawił. Jak każdy więcej bieży za nowością, niż za prawdą! Jak wielu snuje systemat nie znając historyi, poznaje później badając ją fałszywość systematu—a nie odstępuje go. A nadewszystko, jak wszyscy niemal piszą tylko sobie, nie pomnąc na to, że i historyka dostojność, jest wielkiem kapłaństwem, do którego potrzeba charakteru, godnego piastować pochodnię oświecającą przeszłość dla przyszłości. Wielu bardzo grzeszą tylko brakiem wytrwałości, niesumiennem wykończeniem dzieła, powierzchownie chwytając rzeczy, nie zgłębiając pomników, rzucają w świat niedołężne robótki, które nie nasycą nikogo, zwiódą wszystkich. Niemcy podobno najsumienniejsi są w historycznych pracach, francuzi najłżejsi. Ich dzieła historyczne,

byle kto miał trochę głębszą wiadomość rzeczy, wydadzą się paplaniną niedowarzoną, nastrzępioną zdaniem, rozwleczoną wnioskami dzikimi z faktów niekompletnie poznanych wyciągniętymi. Większa część bardzo chwalonych dzieł historycznych francuzkich, jakkolwiek pięknym stylem zaprawna, jest czcza, a co gorzej fałszującą wyobrażenia. Dziś jeszcze gdy historykowi dozwolono i niejako nakazano rozumować, rozumowanie francuzom zdaje się zastępować naukę i pracę. Z dwóch słów klecą ci całą przeszłość, wnioskują z zuchwałą bezczelnością i zagłuszają prawdę. A potem nuż jedni drugich chwalić. Nie spodziewamy się aby u nas podobny sposób obrabiania historyi wszedł w modę, a potem u nas nie czas jeszcze, my obrabiamy surowy materiał, oni już mają ich aż nadto i z zbyt surowej krytyki, wchodzą teraz podobno w sferę zbyt pobjążającego powrotu do baśni.

Lecz wróćmy do sumienia w literaturze nawet właściwej, jakieśmy powiedzieli, sumienie ma swoje miejsce i bez niego obejść się nie można.

Nad całą częścią filozoficzno-moralną literatury i poezyi panować powinno sumienie, ono wskazać ma skutki piszącemu i wstrzymać go, gdyby się uniesiony posunął dalej, niż godzi. Ono powinno powściągać od wydawania takich pism, z których sam autor nie kontent, często jednakże rzuca je w oczy ludziom. Musim się wytłumaczyć. Nieraz piszącemu się zdarza widzieć niedoskonałość utworu, błędy i usterki, a nie chce ich poprawiać w myśli, że i tak ujdą, bo powszechność czytająca na tém się niepozna. Jest to szkodliwe literaturze bardzo. Boć powszechność czytająca składa się z wielkiej różności głów różnej siły, a właśnie ci co się niepoznają, tym szkodliwie będzie książka źle napisana, bo gotowi złą jej stronę wzięść za dobrą, i albo naśladować sami, albo przynajmniej wypaczyć sobie zdanie a mem potem drugich jeszcze słabszych od siebie psuć. I tu więc sumienia potrzeba jak wszędzie.

Powodem do wspomnienia o sumieniu w literaturze, jest nam kilka książek świeżych, których po imieniu nie nazwiemy, a w których widoczny nam się zdał brak sumienia. Jedne rachują na głupstwo ludzkie i w postaciach najniezgrabniejszych na świat się wyrwywają, drugie są bez myśli klecone, a za tém bez sumienia i szkodliwe być mogą, inne dla zabawki swej wywracają historyczne prawdy i t. d. Zastanówmy się że literatura w której piszący nie mają sumienia, nie może być trwałą, bo musi być powierzchowną, bez zasady, zastanówmy się, że i sława która się buduje książkami bez sumienia pisanymi, bardzo wątła—a za tém pamiętajmy, że w literaturze potrzeba być sumiennym i ludzi ani siebie nie oszukiwać. JJ. Kraszewski.

Gródek.

dnia 22 Grudnia 1840.